

JUSTYNA ŁOPACZYK

Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918,
Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu
Pedagogicznego 2018, s. 362 (tom 1, ISBN 978-83-8084-181-9),
s. 343 (tom 2, ISBN 978-83-8084-183-3),
s. 306 (tom 3, ISBN 978-83-8084-185-7)



W dobie rozwoju cyfrowych bibliotek, krótkich i szybkich komunikatów jako narzędzi porozumiewania się i tworzenia internetowych zasobów wiedzy ogromnie cieszy i zadziwia rozmachem oraz dokładnością przeprowadzonej analizy tematycznej i źródłowej, wydana w roku 2018, trzypiętomowa monografia *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918* autorstwa Władysława Marka Kolasy, Krzysztofa Woźniakowskiego i Michała Rogoża (t. 1), Michała Rogoża, Krzysztofa Woźniakowskiego i Sabiny Kwiecień (t. 2) oraz Władysława Marka Kolasy, Sabiny Kwiecień i Michała Rogoża (t. 3). To kopalnia wiedzy, ponad tysiąc stron dziejów polskich czasopism dla młodych czytelników, historii uwzględniającej narodziny tego rodzaju prasy w Polsce, a wszystko na tle politycznych uwarunkowań okresu zaborów, które w głównej mierze kształtowały rynek wydawniczy. Twórcy wymieniają nazwiska osób, nazwy miejscowości i regionów związanych z rozwojem polskiego życia intelektualnego. Na

uwagę zasługują bogaty materiał badawczy i pieczołowita drobiazgowość (informacje o periodykach wydawanych przez wiele dekad, takich jak tygodnik warszawski „Przyjaciel Dzieci” – 1861–1915, czy też takich, których produkcja ograniczyła się tylko do trzech numerów, np. warszawski „Motyl”, „Motyl dla Młodzieży” – 1843 rok; cenne uwagi dotyczące tytułów, z których do naszych czasów przetrwały nieliczne, oraz o tych, nieznanych z autopsji, których istnienie potwierdzają inne źródła). Monografia powstała w ramach grantu „Polska prasa dla dzieci i młodzieży do 1918 roku (Opus 6)”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w latach 2014–2017, o czym autorzy informują we wstępach do poszczególnych tomów. Nie zabrakło „barwnych” cytatów prasowych! (tom 2), które obrazują i uzupełniają omawiany temat, obszernego spisu bibliografii przedmiotu, indeksów tytułów i nazwisk oraz – stosownego – wykazu ilustracji i tabel. Tabele i wykresy w tekście opatrzone adnotacjami: ustalenia, obliczenia, zestawienia własne lub obliczenia własne – próba kombinowana, dla których źródłem są: analizy autorskie poszczególnych numerów i całych roczników, *Baza polskiej prasy dla dzieci i młodzieży do r. 1918* opracowana przez Władysława Marka Kolasę na podstawie kwerend zespołu lub inne (podręczniki statystyczne, roczniki statystyczne). Wartość nieocenioną stanowią podsumowania, a w nich konkluzje dotyczące twórców, treści, gatunków. Rangę pracy podnoszą, zawarte w tomach 1 i 3, rozdziały, w których twórcy monografii precyzyjnie definiują omawiany przedmiot, hipotezy, metody badawcze, analizują stan badań, źródła, dane statystyczne, uwarunkowania i możliwości rozwoju poszczególnych periodyków, przybliżają tradycje i protoplastów. Autorzy przyjęły metodologię prasoznawczą Mieczysława Kafla i Andrzeja Paczkowskiego (por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 1, s. 16, t. 3, s. 14). Nieco inny charakter ma tom 2: jest rzeczywiście, jak piszą autorzy, dopowiedzeniem do tomu 1, o czym w dalszej części niniejszej recenzji.

Niektóre informacje, ze względu na prezentację z różnych perspektyw (np. rozdziały poświęcone prasie dziecięcej, tematyce periodyków, dodatkom, szeroko pojętej prasie o charakterze religijnym), powtarzają się w kilku działach, zdarza się, że w tym samym tomie. Niemniej dzięki zawartym w pracy porównaniom i odniesieniom czytelnik nie jest pozostawiony samemu sobie, trafia na wyczerpującą informację, czytając różne fragmenty monografii, i nie gubi się w gąszczu szczegółowych danych, tym bardziej gdy w grę wchodzi te same tytuły periodyków wydawanych niezależnie w różnych częściach, będącej pod zaborami, Polski.

W tomie 1 twórcy skupili się wokół zagadnienia wydawnictw prasowych dla dzieci młodszych i starszych (do ok. 15.–16. roku życia). Całość materiału podzielono na dwa okresy: lata 1824–1864 oraz 1864–1918, a datę

upadku powstania styczniowego przyjęto za cezurę. Na uwagę zasługuje fakt wzrostu liczby tytułów w miarę rozwoju tego rodzaju prasy: z 25 do 138 periodyków w drugim dziesięcioleciu XX wieku, co skrupulatnie odnotowują twórcy monografii. Autorzy z powodzeniem przedstawiają zakres tematyki i profil, częstotliwość, okres istnienia i objętość czasopism oraz – według obliczeń własnych – frekwencję tekstów w kolejnych działach. Analizę poszczególnych tytułów, które ukazywały się w latach 1824–1864, poprzedzają krótką charakterystyką ogólnego stanu rzeczy (brak właściwego dla dzisiejszych czasopism sposobu prezentacji, bazowanie na wydawnictwach zwartych, paraliterackość, naśladownictwo i „kopiowanie” materiałów opublikowanych wcześniej, uboga szata graficzna, autorski charakter periodyków, cenzura, wąski rynek odbiorców, względy ekonomiczne jako główny czynnik rozwoju tego typu prasy oraz – po roku 1832, a zwłaszcza 1848 – profesjonalizacja, wykorzystanie nowych technik drukarskich i ilustracyjnych, kryptoperiodyki jako reakcja na cenzurę, wzrost liczby odbiorców). Autorzy omówili następujące tytuły: „Rozrywki dla Dzieci” – pismo założone przez Klementynę Tańską, „Tygodnik dla Dzieci” wydawany przez Ignacego Kajetana Chrzanowskiego, „Dziennik dla Dzieci” Stanisława Jachowicza, „Rozmaitości Ofiarowane Działkom przez Życzliwych” redagowane przez ks. Jakuba Zebedeusza Falkowskiego, „Ziemomysł”, którego założycielem był Jan Kanty Chrucki (wszystkie ogólne, wydawane w Warszawie) oraz „Skarbiec dla Dzieci” z tekstami m.in. redaktora Karola Kazimierza Sienkiewicza (popularnonaukowy, wydawany w Puławach). Szczegółowej analizie poddali periodyki powstałe w okresie międzypowstaniowym, wyraźnie różniąc przynależność terytorialną. Stąd czytelnicy monografii mogą zapoznać się z prasą powstałą na terenie zaboru rosyjskiego, pruskiego czy też z polską prasą galicyjską. W grupie czasopism i kryptoperiodyków warszawskich czytelnik odnajdzie takie tytuły, jak: „Magazyn dla Dzieci” (dodatek do „Magazynu Powszechnego”) redagowany przez Leona Rogalskiego, „Noworocznik dla Dzieci”, „Motyl dla „Młodzieży” wydawany i redagowany przez Józefa Żochowskiego, „Zorza”, której redaktorkami były literatki Paulina Krakowowa i Walentyna Trojanowska, „Rozmaitości Obrazkowo-Opisowe dla Dzieci” Tomasza Sławicza – litografa Banku Polskiego, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne dla Młodego Wieku” Józefiny Śmigielskiej, „Rozrywki dla Młodocianego Wieku” założone przez Sewerynę Duchyńską, „Przyjaciel Dzieci”, którego inicjatorem był Jan Salomon Minheimer, a redaktorami – Fryderyk Henryk Lewestam, Michał Szymanowski i Jan Chęciński. W Galicji do młodych odbiorców trafiły: również „Przyjaciel Dzieci” (1848–1852) – tygodnik założony przez Franciszka Ksawerego Bełdowskiego i kontynuowany przez Hipolita

Witowskiego oraz nowy „Przyjaciel Dzieci” – dwutygodnik redagowany przez Anielę Zawadzką i Stanisława Nowińskiego, „Dzwonek” Walenty-ny Trojanowskiej i „Skarbczyk Domowy” założony przez Gustawa Czer-nickiego, natomiast w zaborze pruskim – „Magazyn Powieści dla Dzieci” wydawany przez Teodora Scherka, leszczyńska „Gwiazdka dla Młodzi Katolickiej” sygnowana przez Ernesta Wilhelma Günthera, „Szkółka dla Dzieci” (dodatek do „Szkoły Polskiej”) i „Szkółka dla Młodzieży” z do-datkiem literackim, których redaktorem był Ewaryst Estkowski i które, zdaniem prasoznawców cytowanych w monografii, stały się wzorem dla „Płomyczka” i „Płomyka” (por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 1, s. 103), czy też „Świąteczko. Pismo matkom i dzieciom poświęcone” re-dagowane przez Emmę z Knurowskich Puffke. Z czasopism emigracyj-nych warto wymienić: drezdeńskie „Rozrywki dla Dzieci” przygotowane przez Klementynę Tańską Hoffmanową oraz paryskie „Nowe Rozrywki dla Dzieci” wydawane przez Aleksandra Jełowieckiego. Dziewiętnaście powyższych tytułów wraz z sześcioma z lat 1824–1832 stanowi dokład-ny przegląd prasy dziecięcej omawianego okresu. Spośród wielu szcze-gółów i nierzadko ciekawych informacji warto pokusić się o odnotowa-nie tych najbardziej charakterystycznych, które podkreślili sami autorzy opracowania. I tak np. w „Magazynie dla Dzieci” zastosowano po raz pierwszy nowoczesny sposób łamania tekstu (dwa łamy), w warszaw-skim „Przyjacielu Dzieci” jako nowość wdrożono redaktorski, kolegialny (a nie autorski) sposób tworzenia poszczególnych numerów, w obu nato-miast – wykorzystywano bogaty repertuar ilustracji, w tym także oryginalnych, w lwowskim dwutygodniku o tej samej nazwie pojawiła się po raz pierwszy ozdobna winieta tytułowa ze scenką rodzajową...

Drugą część tomu 1, nieco obszerniejszą, stanowi charakterystyka wy-branych periodyków (niekiedy dodatków) z lat drugiej połowy XIX i po-czątku XX wieku. Ze względu na wielość tytułów z jednej strony oraz na fragmentaryczność danych z drugiej autorzy musieli dokonać słusznej se-lekcji; szczegółowo omówiono tytuły najistotniejsze. Dla przejrzystości ma-teriał podzielono na trzy rozdziały, lata: 1864–1890, 1891–1914 oraz okres I wojny światowej 1914–1918, przy czym tytuły najdłużej wydawane – siłą rzeczy – są charakteryzowane obszerniej. Uwzględniono ważniejsze geograficznie obszary (Królestwo Polskie w zaborze rosyjskim, Galicja i Śląsk Austriacki w zaborze austriackim, Prusy Zachodnie, Poznańskie i Śląsk w dzielnicy pruskiej, a także Stany Zjednoczone jako środowisko życia polskich emigrantów) oraz problemy, takie jak: status periodyków, czasokres i częstotliwość ukazywania się, profil, kwestie edytorskie i or-ganizacja pracy w redakcji, struktura wewnętrzna i układ tekstów, kol-portaż, nakład i prenumeratory. Dodatkowo ciekawe są same tytuły...

Warto wymienić chociażby niektóre z nich, aby były pewnego rodzaju zachętą do lektury tej niecodziennej monografii. W pierwszym z omawianych podokresów, obok treści dotyczących znanego nam już „Przyjaciela Dzieci”, pojawiają się informacje o „Świecie” wydawanym i redagowanym przez Adama Wiślickiego, „Wieczorach Rodzinnych” – piśmie kierowanym przez Marię Julię Zaleską i Michalinę Zielińską oraz dodatku „Wieczory Rodzinne dla małych dzieci” (Królestwo Polskie), „Opiekunie Polskich Dzieci” sygnowanym przez Hipolita Stupnickiego, a następnie przez Aleksandra Kisielewskiego, „Promyku” Władysława Bełzy i „Towarzyszu Pilnych Dzieci” wydawanym przez księgarnie W. Bełzy i F.H. Richtera (czasopisma lwowskie), a także o „Przyjacielu Zwierząt” redagowanym i wydawanym przez Bronisława Gustawicza (czasopismo krakowskie). W Galicji wśród odbiorców znane były również, jak odnotowują autorzy, „Światełko”, którego redaktorem był Stanisław Tokarski, i „Mały Świątek” redagowany przez Annę Lewicką, w Prusach Zachodnich natomiast – „Przyjaciel Polskich Dzieci”, „Przyjaciel Dzieci i Młodzieży” (obydwa Józefa Chociszewskiego), „Niańka”, tygodnik redagowany przez Jana Nepomucena Jankowskiego, w Poznańskim i Wielkopolsce – „Dzwon Wielkopolski” wydawany i redagowany przez Józefa Chociszewskiego, „Pomoc” wydawana w Ostrowie Wielkopolskim przez Mieczysława Leitgebera, na Śląsku – katowicki miesięcznik „Anioł Stróż” wydawany i redagowany przez ks. Antoniego Sarnesa. Z periodyków późniejszych na uwagę zasługują wydawane w Warszawie: „Moje Pisemko” Michała Arcta – pionierski periodyk z tekstami literackimi dla najmłodszych i dodatkami poradnikowymi dla rodziców; tygodnik ilustrowany Marii Buyno-Arctowej „Nasz Świat”, przygotowywany z myślą o dzieciach starszych i zawierający m.in. nowatorski dział z ich twórczością, „Anioł Stróż” kierowany przez ks. Ignacego Kłopotowskiego, adresowany do środowisk wiejskich czy też tygodnik „Z Bliska i z Daleka” sygnowany przez Wandę Kłyszewską, zawierający – co ważne – artykuły popularnonaukowe, dotyczące współczesnej kultury i polityki zagranicznej. Wśród czasopism galicyjskich autorzy wyróżnili, po pierwsze, samodzielnie ukazujące się periodyki (np. „Promyk” Jadwigi Czajkowskiej z cyklem pogadarek o zdrowiu i higienie, „Jutrzenkę” i „Jutrzenkę Polską” Stanisława Tokarskiego z artykułami historycznymi i patriotycznymi), po drugie, dodatki, a wśród nich: „Dzwonek”, „Kącik dla Dzieci”, „Listek”, „Wiosnę. Pismo dla Młodzieży Robotniczej”, po trzecie, czasopisma „ponadzaborowe” (lwowsko-warszawskie „Przez Łądy i Morza” Edmunda Liszyckiego, zawierające opisy podróży i przygód myśliwskich, oraz krakowsko-warszawski „Promyk” z łamami wiadomości bieżących, korespondencją od czytelników i działem rozrywek umysłowych). Jako

zjawisko charakterystyczne dla życia intelektualnego na ziemiach zaboru pruskiego w ostatniej dekadzie wieku XIX i początkach XX wieku autorzy wymieniają powstanie nowych tytułów, które funkcjonowały głównie jako dodatki prasowe. Na rynku wydawniczym pojawiły się wówczas takie pisma, jak chociażby: „Biblioteczka dla Działwy” jako dodatek do poznańskiego „Tygodnika Polskiego”, „Szkółka Domowa” zainicjowana przez Helenę Rzepecką i zorganizowana początkowo jako dodatek do „Gońca Wielkopolskiego”, „Opiekun Dzieci” – bezpłatny dodatek do, poczytnego i dzisiaj, „Przewodnika Katolickiego”, redagowany przez ks. Józefa Kłosa, „Mały Posłaniec” – dodatek do „Dziennika Bydgoskiego”, pelpliński „Przyjaciel Dzieci. Pismo dla pouczenia i rozrywki dzieci” jako dodatek do „Pielgrzyma”, wydawany w Bytomiu „Dzwonek” – bezpłatny dodatek do „Katolika” czy też „Niedziela dla Dzieci”, wydawana i redagowana w Berlinie-Charlottenburgu przez Józefa Załachowskiego. Nie sposób wymienić wszystkich...

Tom 1 kończy rozdział poświęcony czasopismom z okresu I wojny światowej. Obok periodyków i dodatków będących kontynuacjami pism, które wydawano dalej po uzyskaniu stosownych zezwoleń („Przyjaciel Dzieci”, funkcjonujący od roku 1914 jako odrębne „Przyjaciel Dzieci” i „Przyjaciel Młodzieży”, „Moje Pisemko”, „Nasz Świat”, „Anioł Stróż”, „Mały Świątek”, „Świąteczko”, „Opiekun Dzieci”, „Przyjaciel Dzieci”, „Niedziela dla Dzieci”), autorzy informują o nowościach. Wśród nich wymieniają – założone w Warszawie, już pod okupacją niemiecką – czasopisma: „W Słońcu” (1916) wydawane przez Stefanię Sempołowską i Janinę Mortkowiczową, jakże bliskie nam – „Płomyk” (1917) sygnowany przez Rozalię Marię Brzezińską oraz „Płomyczek” (1917 lub 1918) podpisywany przez Rozalię Brzezińską i Helenę Radwanową, poznańską „«Prawdę» Działwie Polskiej” (1917–1918), wydawaną i redagowaną przez Stanisława Kuhnerta, toruński „Żebaczek Bezdomnych”, którego inicjatorką była Helena Piskorska, czy też powstały w Buffalo (Stany Zjednoczone) „Posłaniec Szkolny”.

W tomie 2 można znaleźć trzy zasadnicze tematy: „analizę treści pism dziecięcych z lat 1864–1918 [...], szczegółowy opis dziejów wydawniczych dodatków dla dzieci [...], rozdział o prasie religijnej, niemal w całości adresowanej do dzieci” (*Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 1, s. 10). Autorzy zamieszczają ponadto dwudziestostronicowy rozdział poświęcony szacie graficznej.

Tematyka, zdaniem twórców monografii, nawiązywała do spraw kulturalnych i artystycznych, historii, geografii (artykuły o wybuchach wulkanów, biegunie północnym, polskich miastach, górskich krajobrazach, teksty zbeletryzowane, ciekawostki) i podróży (relacje z pielgrzymek,

wypraw turystycznych i egzotycznych do Ameryki Południowej, krajów Dalekiego Wschodu) oraz zagadnień przyrodniczych (beletrystyka, teksty popularnonaukowe i edukacyjne, dotyczące zjawisk klimatycznych, skał, jaskiń, geologii, fauny i flory, polowań, przyrody polskiej). Pisano o technice (biografie odkrywców, uprawa ziemi, elektryczność, środki transportu i przesyłania informacji, instrukcje tworzenia zabawek), choć, jak podkreślają autorzy monografii, na łamach czasopism zabrakło miejsca dla Ignacego Łukaszewicza i Stanisława Kierbedzia. Publicyści i literaci podejmowali tematykę pedagogiczną (życiorysy pedagogów, kursy języka polskiego w obronie przed wynarodowieniem, teksty propagujące wartości moralno-etyczne i wzorce postępowania, wychowanie w rodzinie i wiarę katolicką jako element tożsamości narodowej), religijną zarówno w prasie świeckiej, jak i wydawanej przez instytucje kościelne (Jezus Chrystus, Matka Boża, Anioł Stróż, teksty modlitw, Boże Narodzenie, Wielkanoc, uroczystość Wszystkich Świętych, wydarzenia z życia Kościoła powszechnego), sportową (dbałość o tężyznę fizyczną i kontrolowaną aktywność ruchową dzieci, zawody sportowe, ćwiczenia gimnastyczne, kuligi, gry zespołowe, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”) i rozrywkową (szarady, rebusy, łamigłówki, rymowanki, w tym materiały nadesłane przez czytelników, krzyżówki z nagrodami). Omówiono bogaty, ale nie najważniejszy (por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 2, s. 9), dział tekstów literackich (preferencje wydawców; tytuły dzieł i nazwiska twórców; różnorodność: od wierszy, przez komedijki, po powieści w odcinkach, ludowe baśnie, legendy, utwory patriotyczne – zwłaszcza w pismach galicyjskich; przedruki i teksty oryginalne; twórczość rodzima i obca) oraz dział kontaktów z czytelnikami, konkursów i akcji społecznych. W niektórych partiach publikacji (teksty literackie, wiedza o literaturze) wprowadzono poddziały (lata 1864–1890, lata 1891–1918) i – podobnie jak w tomie 1 – podział terytorialny. Tu autorzy dokonali wyboru periodyków, a działy zakończyli podsumowaniem („Próba spojrzenia syntetycznego”). Nawet jednak tam, gdzie nie ma wyraźnego rozróżnienia na ziemie zaborów, czytelnik dowiaduje się o specyfice prasy wydawanej w Królestwie, dzielnicy pruskiej i Galicji. Według gradacji ważności tematów w polskich czasopismach dla dzieci i młodzieży, zdaniem opracowujących, na ostatnim miejscu plasuje się tematyka związana z techniką i wynalazkami, na miejscu pierwszym – z historią i biografistyką. Ciekawie ujęto, ważną z punktu widzenia wychowawczego, tematykę historyczną. Autorzy monografii uświadamiają, że redaktorzy i wydawcy pism starali się przemycać treści patriotyczne „ku pokrzepieniu serc” (najtrudniejsze było to na ziemiach zaboru pruskiego) w formie biografii bohaterów, artykułów, powiastek, okolicznościowych utworów

lirycznych, inscenizacji, komiksów, poprzez organizowane konkursy czy relacje z uroczystości. Z zestawień tabelarycznych zamieszczonych w kompendium wynika np., że w czasopiśmie z lat 1863–1914 najczęściej odwoływano się do historii Polski XVII wieku (warszawskie „Przyjaciel Dzieci” i „Wieczory Rodzinne” – po 34 i 36 razy oraz grudziądzki „Przyjaciel Działwy” – 28 razy), insurekcji kościuszkowskiej i Konstytucji 3 maja („Mały Świątek” – 33 i 20 razy), wojen napoleońskich (warszawski „Przyjaciel Dzieci” – 14 razy), postaci Tadeusza Kościuszki („Mały Świątek” – 15 razy) i Jana III Sobieskiego („Mały Świątek”, „Wieczory Rodzinne” – po 10 razy). Pisano o dziejach Kościoła powszechnego, pokazując istotę katolicyzmu i znaczenie religii katolickiej na ziemiach polskich, o wyborach papieży, zgonach znanych osobistości, nawiązywano do historii starożytnej i znacznie częściej do wydarzeń lokalnych (strajk dzieci wrzesińskich w galicyjskich „Małym Świątku” i „Wiek Młodym”, spór o Morskie Oko w „Przyjacielu Dzieci”). Na łamach czasopism gościła także tematyka współczesna związana z I wojną światową (rubryka „Kalendarzyk Wojenny” w warszawskim „Przyjacielu Dzieci”).

Interesująco ukazano grafikę prasową (ilustracje i winiety), tym bardziej że to właśnie w omawianym okresie nastąpił rozwój fotografii i technik fotochemicznych, które wpłynęły na jakość obrazu. Autorzy, na podstawie analizy zachowanych tytułów, przedstawili dane na temat liczby ilustracji i wielkości powierzchni ilustrowanej w 11 najbardziej „kolorowych” czasopiśmie: w czołówce uplasowały się warszawskie „Moje Pisemko” i „Przyjaciel Dzieci” ze średnią liczbą ilustracji w numerze – odpowiednio 9 i 8 oraz warszawskie „Wieczory Rodzinne” (rocznik 1904), grudziądzki „Przyjaciel Działwy” (rocznik 1911) i poznański „Nasz Przewodnik” (rocznik 1916) z wielkością powierzchni ilustrowanej – odpowiednio: 23% i po 20%. Scharakteryzowano ilustracje dokumentalne i fabularne: ich strukturę, tematykę (portrety postaci historycznych, widokówki z różnych stron świata, motywy religijne) oraz funkcje (ozdobne, porządkujące, poznawcze, artystyczne, dynamizujące treść, będące elementem rozrywek umysłowych – por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 2, s. 232). W omawianym rozdziale autorzy piszą również o nagłówkach w formie stylizowanych liter bądź ilustrowanej winiecie jako elemencie identyfikującym i nobilitującym periodyki (od lat 60. XIX wieku). Kolejna tabelka ukazuje ich charakter i elementy składowe, dla pism galicyjskich – patriotyczne. W przypadku pism lwowskich są to: godło, widoki Lwowa, mapa Polski („Mały Świątek”), godło, dzieci w krakowskich rogatywkach i wierzba iwa („Opiekun Polskich Dzieci”) czy też mapa Polski i pejzaż wiejski („Wiek Młody”), a w przypadku warszawskiego „Przyjaciela Dzieci” – pejzaż polski.

Kolejną porcję nietuzinkowych wiadomości przynosi rozdział poświęcony dodatkom prasowym (39 na ziemiach pod zaborem pruskim, 30 na ziemiach zaboru rosyjskiego, 23 tytuły w zaborze austriackim). Autorzy charakteryzują ich profil, częstotliwość ukazywania się, obecność na rynku wydawniczym, odbiorców i twórców (redaktorów, wydawców), a następnie, zachowując podział terytorialny, omawiają najważniejsze z nich, zarówno te, których adresatami są dzieci starsze, jak i te przeznaczone dla najmłodszych (z wyjątkiem dzielnicy pruskiej). Na ziemiach zaboru pruskiego dodatki dołączano do prasy dla dorosłych i kierowano jedynie do dzieci starszych. Spośród wielu tytułów autorzy dokładniej omawiają m.in.: „Szkółkę do Dzieci” (przy „Szkołe Polskiej”), „Naszą Gazetkę” (przy „Nadgoplaninie”), „Gazetkę dla Działwy” (dodatek do „Przyjaciela Ludu”) oraz wspomniane wcześniej: „Szkółkę Domową” (przy „Gońcu Wielkopolskim”) i „Małego Posłańca” (dodatek do „Dziennika Bydgoskiego”). „Magazyn dla Dzieci. Dziennik użytecznych i przyjemnych wiadomości z rycinami” (dodatek do „Magazynu Powszechnego” i „Magazynu Mód”), „Wiosna” (dołączany do „Nowych Mód Paryskich”), „Mój Przyjaciel” (dodatek do „Dobrej Matki”), „Promyczek” (przy „Płomieniu Polskim”) to niektóre wydawnictwa dla dzieci starszych, które ukazywały się na ziemiach zaboru rosyjskiego. Tutaj również światło dzienne ujrzały, o czym dokładnie piszą redaktorzy tomu, pisemka dla najmłodszych – „Świątek Dziecięcy” jako dodatek do „Przyjaciela Dzieci”, „W Słońcu” wydawany przy periodyku „Z Bliska i z Daleka” czy „Płomyczek” – dodatek do „Płomyka”. Wśród periodyków dla dzieci starszych na ziemiach zaboru austriackiego dużo miejsca poświęcono dodatkom: „Szkółce Domowej” i „Aniołowi Stróżowi”, wydawanym przy lwowskim „Przedświcie” (ten pierwszy także przy poznańskim „Gońcu Wielkopolskim”, ten drugi – przy pomorskiej „Gazecie Gdańskiej”) oraz „Gwieździe” (przy krakowskim „Polaku” i lwowskim „Przyjacielu Ludu”). Natomiast jeśli chodzi o periodyki dla dzieci młodszych, scharakteryzowano lwowskie „Świąteczko” (początkowo samodzielne czasopismo, z czasem dołączone do „Małego Świątka”), „Wiek Młody. Stały dodatek dla młodszej działwy” (dodatek do „Wieku Młodego”) oraz „Dla Młodszych” (przy „Miesięczniku Galicyjskim Towarzystwa Ochrony Zwierząt”).

Rozdział kończący poświęcono szeroko rozumianej prasie religijnej, wydawanej przez instytucje kościelne, osoby prywatne (duchowne i świeckie) czy spółki wydawnicze, prasie o profilu ogólnym oraz czasopismom, których programy podkreślały charakter religijny bądź katolicki. Obok definicji prasy religijnej autorzy – w jednym z przypisów (por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 2, s. 284) – zamieszczają spis 24 tytułów tego rodzaju periodyków, wyróżniając poszczególne ośrodki, a na

podstawie danych tabelarycznych informują o trwałości (por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 2, s. 287) ich istnienia na rynku prasowym. Na konkretnych przykładach podkreślają typ czasopisma (w przeważającej większości dodatki), cel (walka z wynarodowieniem, szczególnie na ziemiach pod zaborem pruskim), wymieniają wydawców, formę kolportażu i charakteryzują wybrane tytuły pod względem zawartości.

Tom 3 jest charakterystyką prasy młodzieżowej. Autorzy informują o istnieniu 502 tytułów czasopism akademickich, społeczno-politycznych, kulturalnych, szkolnych, harcerskich, etycznych, żydowskich (por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 1, s. 10–11). We wstępie do tomu 3 precyzują, że ta część monografii dotyczy wyłącznie periodyków dla młodzieży starszej (uczniowie szkół średnich, studenci), redagowanych przeważnie przez samą młodzież, a właściwy rozwój tego rodzaju czasopism (tu pojawia się liczba 499 – *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 3, s. 7) miał miejsce po roku 1864. Z wcześniejszych wydanych 12 tytułów (tej liczby nie wliczają do wymienionych 499) autorzy skupiają się na dwóch: wrocławskim naukowym „Zniczu” i lwowskiej społeczno-kulturalnej „Czytelni dla Młodzieży”.

Obok podziału typologicznego, który stanowi zasadę naczelną w tomie 3, zastosowano układ terytorialny, niekiedy chronologiczny. Przedstawiono rankingi dotyczące liczby, rodzaju i trwałości (istniejące przez dłuższy okres i efemerydy) poszczególnych typów czasopism w wybranych regionach oraz scharakteryzowano sytuację (wpływ wydarzeń historycznych, przemiany w szkolnictwie, strajki, upolitycznienie, zmiany w prawie prasowym i cenzurze, publiczność czytelnicza). Ukazano genezę i rolę czasopism akademickich (dały początek prasie społeczno-politycznej; 37 tytułów; odbiorcy – studenci) oraz szkolnych (głównie tajnych, rękopiśmiennych, redagowanych przez grupy samokształceniowe; 264 tytuły; odbiorcy – uczniowie starszych klas szkół średnich). Wśród periodyków akademickich autorzy omawiają m.in.: „Przyszłość”, satyryczną „Poczwagę”, „Między nami”, „Półrocznik”, „Jednodniówkę Monachijską” (w ośrodkach zagranicznych), „Przegląd Akademicki”, krakowski „Ruch”, radykalną „Przyszłość”, krakowskie naukowo-literackie „Ziarno”, „Rocznik Filarecki” – pismo Bractwa Akademików Filaretów, „Młode Słowo”, „Czasopismo Akademickie” i „Młodość” (w Galicji). Rozdział streszczający prasę szkolną autorzy podzielili na dwa podrozdziały. W pierwszym, obejmującym drugą połowę XIX wieku, swoje miejsce znalazły m.in.: krakowskie „Promyczek”, „Gimnazjalista”, „Koleżeństwo”, lwowska „Gazeta Sobotnia”, wydawana przez wychowanki pensji, wadowickie „Wycie Poranne Klasy VI”, „Ad Tristitiam Depellendam”, „Organ Studencki”, warszawska „Gazeta Rodzinna” czy śremski

„Pierwiosnek”. Wśród periodyków z początku XX wieku na uwagę, zdaniem twórców monografii, zasługują m.in.: warszawskie „Ruch”, „Realista”, „Młodzież”, „Na Wyżyny” i „Tęcza” (dwa ostatnie wydawane przez uczniów gimnazjum im. Chrzanowskiego), lubelski „Ver Sacrum”, łódzka „Nasza Myśl” i krakowskie „Polonia”, „Młoda Myśl”, „Łan Młodzieży” czy też – literacki i pomyślany jako pomoc dydaktyczna – „Znicz”.

Najobszerniej i najdokładniej omówiono grupę czasopism społeczno-politycznych i kulturalnych (prasa młodych narodowców, młodzieży postępowej i socjalistycznej, młodych ludowców – „Młodzi idą”, „Już Blisko...”, „Drużyna”, „Echo”, „Strażnica Polski Ludowej”, pisma chadeckie i konserwatywne – „Prąd”, „Filareta”, literackie i artystyczne – „Młodość”, „Pro Arte et Studio”). Autorzy, poza omówieniem podłoża politycznego i genezy periodyków, które wyrażały poglądy ugrupowań politycznych, a niekiedy stawały się ich organami prasowymi, posłużyli się – przy omawianiu niektórych tytułów – danymi tabelarycznymi odnośnie do tematyki i, co ciekawe, procentowej zawartości informacji bieżącej streszczającej ważne wydarzenia z różnych regionów polskich. W ten sposób ukazano m.in. pismo młodzieży ruchu narodowego, lwowską „Tekę” (rocznik 1902: 16,7% – polityka i ideologia, 31% – dział korespondencji, 23,6% – dział kronik; najwięcej miejsca dla spraw bieżących z ziem zaboru austriackiego – 36,7%) oraz periodyk młodych postępowców i socjalistów, lwowski „Promień” (rocznik 1902: 14,4% – polityka i ideologia, 32,7% – dział korespondencji, 22,3% – dział kronik; najwięcej miejsca również dla spraw bieżących z ziem zaboru austriackiego – 56%). Z innych periodyków młodych narodowców ważne dla autorów okazały się m.in.: lwowskie „Zarzewie”, krakowskie: „Młodzież”/„Miesięcznik Młodzieży Polskiej” i „Sprawa”, warszawskie tajne „Kiliński” i „Koło”, wydawane w Warszawie „Bacność” i „Znicz” oraz na ziemiach zaboru pruskiego „Brzask”. Natomiast jeśli chodzi o prasę młodzieży postępowej i socjalistycznej, twórcy monografii omawiają dość obszernie krakowskie „Zjednoczenie” oraz liczne periodyki z ziem zaboru rosyjskiego w czterech grupach (do roku 1905, w czasach strajku szkolnego i odwilży, w okresie 1908–1914 oraz w czasie wojny i okupacji).

Ostatnie 50 stron autorzy poświęcili czasopismom organizacji etycznych i periodykom harcerskim oraz dziecięcej i młodzieżowej polskojęzycznej prasie żydowskiej. Przedstawili warunki, które umożliwiły narodziny tego rodzaju prasy, a następnie – zgodnie z wypracowanym wcześniej schematem skupili się na omówieniu tytułów. Obszerniej przedstawiono m.in.: „Eleusis” – pierwszy na ziemiach polskich periodyk o charakterze etycznym (1903–1911) wydawany w Krakowie oraz krakowską „Iskrę. Miesięcznik poświęcony sprawom wstrzemięźliwości

i wychowania narodowego”, a także poznańskie pismo dla dzieci „Nasz Przewodnik”, redagowane przez Leona Doleckiego i ks. Henryka Szumana. Mówiąc o prasie harcerskiej, nie sposób nie wspomnieć najważniejszych tytułów, których charakterystykę zamieścili w swojej monografii Władysław Marek Kolasa, Sabina Kwiecień i Michał Rogoż. Są to m.in.: „Skaut”, „Harcerz”, „Skautka”, „Coś Wam Powiem” (ziemie zaboru austriackiego), „Skaut. Dwutygodnik sportowy ilustrowany dla młodzieży polskiej”, „Wiadomości Skautowe”, „Harcerz”, „Harc mistrz” „Młodzież” (ziemie zaboru rosyjskiego i Rosja), „Ruch Skautowy” – miesięcznik młodzieży polskiej, którego jedyny zachowany egzemplarz znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu! (por. *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918*, t. 3, s. 230).

Spośród 13 polskojęzycznych tytułów wydawanych przez społeczność żydowską omówiono prasę środowisk syjonistycznych: lwowski „Moriah”, krakowski „Heatid. Przyszłość”, lwowskie pismo „Nasze Hasła”, lwowski periodyk dla dzieci „Haszachar” oraz prasę środowisk asymilacyjnych: lwowskie „Zjednoczenie” oraz warszawskie „Żagiew” i „Głos Młodzieży”.

Konkludując, czytelnik, sięgając po tak wyczerpującą treściowo publikację, zyskuje pełny zasób wiedzy na temat początków i rozwoju polskiej prasy dla dzieci i młodzieży, wydawanej na ziemiach polskich, poza ich granicami (czasopisma akademickie) oraz na emigracji. Może korzystać z monografii niemal jak z encyklopedii zawierającej informacje nie tylko o periodykach, lecz także o osobach, dla których pisanie tekstów literackich, redagowanie i wydawanie było życiową pasją i misją, czy o ośrodkach, w których wydawano prasę (Berlin, Bochum w Westfalii, Buffalo w Stanach Zjednoczonych, Bydgoszcz, Bytom, Chicago, Chojnice, Gdańsk, Gliwice, Grudziądz, Inowrocław, Katowice, Kępno, Kościan, Kraków, Leszno, Lwów, Olesno, Opole, Ostrów Wielkopolski, Pelplin, Petersburg, Poznań, Przemyśl, Stanisławów, Tarnów, Toruń, Warszawa, Wilno...). W przypadku wydawców, redaktorów, literatów i publicystów zamieszczających swoje utwory w omawianych periodykach – lista nazwisk byłaby znacznie dłuższa.

Przekonują baza źródłowa, o której pisałam na początku recenzji, sposób prezentacji danych (tabele, wykresy, ilustracje, rzeczowe przypisy) i dokładna charakterystyka sytuacji społeczno-politycznej (możliwości Polaków, polityka zaborców), stanowiącej tło rozwoju omawianych tytułów. Autorzy zadali sobie dużo trudu, przeprowadzając badania własne, których rezultaty wykorzystano do zilustrowania obszarów metodologicznie uznanych za priorytetowe.

Nie skupiałabym się w żadnej mierze na elementach, które niekiedy, przy całościowej lekturze publikacji, mogą przeszkadzać (powtórzenia w treści, skądinąd wskazane), czy drobnych nieścisłościach (różnica w przytaczanej liczbie periodyków dla młodzieży starszej – wstępy do tomów 1 i 3, zapis pojęć „młodzież”/„dzieci starsze” w spisie treści – rozdział 3 w tomie 2, inny tytuł rozdziału 3 w tomie 2: *Dodatki prasowe przeznaczone dla dzieci i młodzieży 1865–1918* i *Dodatki prasowe przeznaczone dla dzieci 1865–1918* w spisie treści i na wskazanej stronie 234) lub niedokładnościach językowych (np. „Organ Studencki” i „Organ studencki” – t. 3, s. 186–187).

Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918 jest publikacją ważną, niezwykle potrzebną na rynku wydawniczym, skierowaną do szerokiego grona odbiorców. Zespołowi twórców tego trzypięciotomowego, historycznego kompendium udało się bowiem, obok kompetentnego przedstawienia istoty tematu, utrwalić również pewien obraz społeczeństwa polskiego XIX i początków XX wieku, cele, którymi w swoich dążeniach kierowali się wydawcy, walkę o zachowanie polskości, rozwój myśli społeczno-politycznej oraz, sięgając do dziejów powszechnych, osiągnięcia w dziedzinie kultury, nauki i techniki.

Tekst wpłynął do Redakcji 22 października 2019 roku.

